

(Gazzetta dello Sport - C.Zucchelli) Raz Evra, w kolejnym meczu Digne. W zamiarach Didiera Deschamps, selekcjonera Francji, lewa strona jego reprezentacji będzie miała dwóch innych liderów w meczach towarzyskich - bardzo prestiżowych - dziś wieczorem i w najbliższy wtorek, przeciwko Niemcom Ruedigera (Paryż) i Anglii (Londyn). Być może Digne zagra w obydwu.

Jednym z powodów, dla których wybrał z taką siłą Romę jest właśnie możliwość bycia częścią drużyny na Euro, które Francja rozegra u siebie. Po trzech miesiącach w Rzymie misja jest w dobrym punkcie: Deschamps go odzyskał i powołuje regularnie („wrócił do świetnej formy”, wyjaśniał), do Garcii wrócił jako gracz, którym był w Lille czyli niezbędnym. Jeśli dziś Digne zapomniał o wielu ławkach rezerwowych podczas dwóch lat w Paryżu, to jest to zasługa zwłaszcza trenera, który go wybrał i bardzo chciał, przekonując również Sabatiniego, który go rozpieszcza i mówi, że „może rozegrać nawet 40 meczów”, będą także zaskoczonym jak Francuz stał się niezbędnym dla drużyny.

Odkąd przybył, a więc po pierwszym meczu ligowym z Veroną, Digne zagrał w 10 z 11 meczów ligowych – nie wystąpił tylko z Frosinone – i 4 na 4 w Lidze Mistrzów. Czternaście spotkań na piętnaście możliwych, nigdy nie zostając zmienionym, otrzymując trzy żółte kartki (z Sampą, Interem i Lazio), zdobywając gola z Carpi, zaliczając trzy asysty i zbierając łącznie 1260 minut w dwóch rozgrywkach, gdy w całym zeszłym sezonie, w pięciu turniejach, zgromadził ich 2024, nie strzelając ani jednej bramki. „W końcu czuję się znowu ważny”, przyznał kilka tygodni temu Digne, mówiąc o swoim odrodzeniu w stolicy Włoch, która go zdobyła i w klubie, gdzie, w wieku 22 lat, odzyskał pewność siebie i spokój.

Zatem wszystko dobrze? Na razie tak, przynajmniej do czerwca. Gdyż przyszłość Digne nie jest jasna: PSG uważnie go śledzi (już kilka razy obserwatorzy klubu przybywali oglądać go na Olimpico) i nie wyklucza powrotu, zwłaszcza jeśli odejdzie Blanc. Roma musi zdecydować co robić, gdyż po 2,5 mln euro za wypożyczenie będzie potrzebnych co najmniej 10, aby pozyskać go definitywnie. W dużym stopniu liczy się też zdanie chłopaka: w przeciwieństwie do Szczęsnego nie widzi w PSG swojego drugiego domu i nie będzie miał problemów z całkowitym opuszczeniem Paryża. Bez żalu.

Autor: abruzzi